



Sygn. akt II CK 678/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. K.

przeciwko J. C.

o eksmisję,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 lipca 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 maja 2004 r., sygn. akt II Ca (...),

oddala kasację i oddala wniosek pełnomocnika pozwanego o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

W pozwie z dnia 8 października 2002 r. S. K. wniosła o eksmisję pozwanego J. C. z lokalu użytkowego o pow. 503 m² znajdującego się w budynku położonym w P. przy ul. G. i o wydanie go powódce.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy w P. powództwo oddalił ustalając, że powódka wraz z H. G., L. W. i A. K. są współwłaścicielami przedmiotowej nieruchomości zabudowanej przedmiotowym budynkiem objętej księgą wieczystą nr (...). Powódka udział w niej nabyła w dniu 15 września 1998 r. Pomiedzy pozwanym a

ówczesnymi współwłaścicielami nieruchomości była zawarta umowa najmu przedmiotowego lokalu do dnia 16 września 1997 r. Została wypowiedziana przez wynajmujących z powodu nieuiszczania czynszu w terminie, ze skutkiem na dzień 10 czerwca 1993 r., po czym współwłaściciele wbrew woli pozwanego odebrali mu lokal.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 10 września 1996 r. nakazano H. G., L. W. i A. K. aby przywrócili J. C. posiadanie przedmiotowego lokalu użytkowego. Apelację pozwanych od tego wyroku Sąd Okręgowy w P. oddalił wyrokiem z dnia 24 stycznia 1997 r. Na podstawie tego tytułu wierzyciel wszczął egzekucję wnioskiem z dnia 25 września 2000 r. W rozpoznawanej sprawie postanowieniem z dnia 2 maja 2003 r. Sąd zabezpieczył powództwo przez zawieszenie tego postępowania egzekucyjnego. W związku z tym współwłaściciele wystąpili z powództwem o pozbawienie wykonalności wyroku posesoryjnego, które zostało oddalone prawomocnym wyrokiem z dnia 15 marca 2002 r.

Pozwany J. C. od czasu przejścia lokalu przez współwłaścicieli nie korzystał w żaden sposób z przedmiotowej nieruchomości.

Podnosząc, że pełnomocnik powódki jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał art. 222 § 1 k.c., Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przesłanką tego powództwa jest posiadanie przedmiotu sporu przez pozwanego jako osoby nieuprawnionej. Skoro pozwany w żaden sposób nie korzysta z przedmiotowej nieruchomości, strony nie wiąże żaden stosunek obligacyjny, a pozwany posiada tytuł wykonawczy nakazujący mu przywrócenie posiadania uznał, że istotę sporu stanowiło rozstrzygnięcie kwestii, czy pozwany jest legitymowany biernie. Podzielił wyrażony w doktrynie pogląd, że uprawomocnienie się wyroku w procesie petytoryjnym, orzekającego pozytywnie o prawach właściciela rzeczy (powoda) przeciwko, któremu prowadzone jest postępowanie egzekucyjne na podstawie wyroku posesoryjnego, jest zdarzeniem uzasadniającym pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Przytoczył wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1969 r., (I CR 178/69 niepubl.) stanowisko, że zobowiązanie do przywrócenia posiadania wygasa nie tylko przez spełnienie świadczenia, czy następczą niemożność świadczenia, ale także w wypadku uzyskania przez osobę, która dopuściła się pozbawienia posiadania orzeczenia sądu stwierdzającego, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem i że orzeczenie takie można uzyskać w procesie windykacyjnym (art. 222 § 1 k.c.). Tego ostatniego poglądu jednak nie podzielił, wskazując, że zarządzenie przez sąd aby pozwany lokal opróżnił i opuścił, a następnie wydał jest

niemożliwe, gdy pozwany w żaden sposób z lokalu tego nie korzysta. Uznał więc, że J. C. nie ma legitymacji biernej w sprawie.

Istotą, jego zdaniem, dochodzonego powództwa jest uzyskanie przez powódkę stanu, w którym pomimo istnienia wyroku przywracającego posiadanie pozwany nie będzie mógł objąć władztwa faktycznego nad rzeczą. Tymczasem uwzględnienie powództwa o wydanie rzeczy, a więc nakazanie pozwanemu wydania rzeczy do rąk właściciela, który nią włada tworzyłoby sytuację, w której nie ma realnej możliwości wydania rzeczy, lecz jedynie stan prawny, który może być przyczynkiem do złożenia kolejnego powództwa przeciwegzekucyjnego, gdyż tak uzyskany wyrok dopiero uniemożliwia objęcie rzeczy w posiadanie przez osobę nie będącą właścicielem.

Wyraził pogląd, że realna groźba zajęcia lokalu przez pozwanego, gdyż do tego sprowadza się jego uprawnienie wynikające z wyroku posesoryjnego, może podlegać ochronie w drodze powództwa negatoryjnego (art. 222 § 2 k.c.).

Apelację powódki od tego wyroku Sąd Okręgowy w P. oddalił wyrokiem z dnia 18 maja 2004 r. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i jego argumentację prawną. Podkreślił, że powódka jako współwłaściciel nieruchomości w ramach czynności zachowawczych w zarządzie nieruchomością miała legitymację czynną do wytoczenia powództwa (art. 209 k.c.).

Powódka w kasacji opartej na naruszeniu prawa materialnego, tj. na niezastosowaniu art. 222 § 1 k.c. i błędnym przyjęciu, że powódka powinna szukać ochrony prawnej przysługującego jej prawa na podstawie art. 222 § 2 k.c. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie z urzędu należało rozważyć czy w sprawie nie zachodził brak bezwzględnej przesłanki procesowej ze względu na wcześniejszy proces w sprawie II C (...) Sądu Rejonowego w P.. W sprawie tej zostało prawomocnym wyrokiem z dnia 24 Kwietnia 2002 r. oddalone powództwo windykacyjne o eksmisję z przedmiotowego lokalu wytoczone przez innych współwłaścicieli oparte na tych samych okolicznościach faktycznych. W literaturze bowiem wyrażono pogląd, że jeżeli jeden ze współwłaścicieli wystąpi na podstawie art. 209 k.c. z roszczeniem o wydanie rzeczy stanowiącej przedmiot współwłasności, to wyrok wydany w takiej sprawie korzysta z powagi rzeczy osądzonej w stosunku do innych współwłaścicieli. W tym wypadku jego rozszerzona prawomocność miałyby wynikać z przepisów prawa materialnego, tj. z istoty stosunku współwłasności. W tej kwestii należy jednak podzielić stanowisko judykatury, że

skuteczność wyroku zapadłego sprawie z powództwa windykacyjnego jednego ze współwłaścicieli nie rozciąga się na pozostałych, co oznacza, że korzystają oni z wyroku uwzględniającego powództwo, ale w razie przegrania sprawy przez powoda mogą ją ponowić, nie narażając się na zarzut powagi rzeczy osądzonej. Współwłaściciel może zatem w takim wypadku dochodzić roszczeń wynikających z własności rzeczy i wówczas prawnomaterialna skuteczność wyroku nie rozciąga się na dalszych współwłaścicieli, ponieważ nie brali oni udziału w poprzednim procesie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1962 r., 3 CR 237/62, OSN 1963, nr 2, poz. 48).

Skoro powódka nabyła posiadanie i udział we własności przedmiotowej nieruchomości już po prawomocności wyroku posesoryjnego, a przed wszczęciem na jego podstawie postępowania egzekucyjnego, to art. 192 pkt 3 k.p.c. rozszerzający prawomocność wyroku na nabywcę spornej rzeczy w toku procesu nie mógł mieć do niej zastosowania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1963 r., III CR 26/63, OSPiKA 1964 r., nr 7-8, poz.134). Ponieważ pozwany nie uzyskał do tej pory także klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 k.p.c. to pomiędzy stronami nie występował typowy stosunek jaki ma miejsce pomiędzy właścicielem wytaczającym powództwo windykacyjne, który samowolnie pozbawił władztwa pozwanego dysponującego posesoryjnym tytułem wykonawczym przywracającym posiadanie na podstawie którego zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne. Już z tego względu, pozwany nie władał przedmiotową nieruchomością, to nie miał legitymacji biernej w sprawie.

Można jednak zauważyć, że gdyby powódka była pozwaną w sprawie o przywrócenie posiadania, bądź wyrok z dnia 10 września 1996 r. miał w stosunku do niej rozszerzoną prawomocność, to także i wtedy zarzuty kasacji nie mogły być uwzględnione. Powództwo posesoryjne i petytoryjne pomimo, że dotyczą tego samego przedmiotu oczywiście nie są one „sporem o to samo roszczenie”. Tymczasowy charakter wyroku orzekającego o przywróceniu posiadania objawia się właśnie zwłaszcza wtedy, gdy został on wydany przeciwko osobie uprawnionej. Wyraża się to tym, że taki pozwany ma możliwość wytoczenia powództwa petytoryjnego i nie można mu skutecznie przeciwstawić zarzutu powagi rzeczy osądzonej. Osoba uprawniona pomimo przegrania procesu posesoryjnego może wystąpić z powództwem o świadczenie (o wydanie rzeczy) wtedy, gdy powód z procesu posesoryjnego odzyskał posiadanie spornej rzeczy. Żądanie wydania rzeczy nie wchodzi w rachubę jednak przed wykonaniem wyroku posesoryjnego, a więc do czasu kiedy uprawniony jest w

posiadaniu spornej rzeczy. W takiej sytuacji może on żądać ustalenia swego prawa. Do tego należy dodać, że w toku procesu petytoryjnego żądanie pozwu powinno ulegać zmianie stosownie do zmian w stanie posiadania rzeczy. Roszczenie windykacyjne może bowiem powstać dla właściciela tylko wtedy, gdy traci on władztwo nad rzeczą. Odzyskanie władania rzeczą czyni je bezprzedmiotowym, chociażby to nastąpiło na skutek samowoli uprawnionego.

Trafnie Sąd drugiej instancji podniósł, że wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1969 r. (I CR 178/ 690 niepubl.) był o tyle nieadekwatny w sprawie, że w tamtym stanie faktycznym pozwany korzystał z części nieruchomości stanowiącej przedmiot sporu.

W końcu trzeba zauważyć, że całkowicie chybiona była próba kwalifikowania przez Sądy obydwu instancji stanu faktycznego sprawy pod hipotezę normy wynikającej z art. 222 § 2 k.c. Powództwo negatoryjne przysługuje właścicielowi (współwłaścicielowi) w wypadku naruszenia przedmiotu tego prawa w inny sposób niż pozbawienie uprawnionego władztwa nad rzeczą. Należy pamiętać, że przywrócenie stanu zgodnego z prawem polega na odwróceniu stanu jaki powstał na skutek wkroczenia w cudzy przedmiot (np. zasypanie rowu), natomiast zaniechanie dalszych naruszeń oznacza zaprzestanie bezprawnej ingerencji w sferę cudzego prawa własności. O takiej ingerencji nie może być mowy, gdy to wkroczenie polega na wykonywaniu wyroku posesoryjnego przywracającego posiadanie. Jest to bowiem działanie zgodne z prawem.

Wniosek pozwanego o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego należało oddalić, skoro odpowiedź na kasację została wniesiona po terminie.

Z tych względów kasacja uległa oddaleniu (art. 393¹² k.p.c. w zw. art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).